

Maciej Aleksy Dawidowski

Maciej Aleksy Dawidowski, ps. „Alek”, „Glizda”, „Kopernicki”, „Koziorożec” (ur. 3 listopada 1920 r. w Drohobyczu, zm. 30 marca 1943 r. w Warszawie) – instruktor harcerski, podharcistrz, członek Szarych Szeregów i Grup Szturmowych, jeden z bohaterów książki Aleksandra Kamińskiego *Kamienie na szaniec*.

W 1932 r. rozpoczął naukę w męskim Państwowym Gimnazjum im. Stefana Batorego przy ul. Myśliwieckiej 6. W 1937 r., po ukończeniu gimnazjum, w tej samej szkole rozpoczął naukę w dwuletnim liceum ogólnokształcącym. Wraz m.in. z Janem Bytnarem (z którym siedział w jednej ławce), Tadeuszem Zawadzkim, Janem Wuttkem i Andrzejem Zawadowskim uczył się w klasie matematyczno-fizycznej. W maju 1939 r. zdał w „Batorym” maturę.

W 1933 r. dołączył do 23 Warszawskiej Drużyny Harcerzy im. Bolesława Chrobrego (23 WDH), od koloru chust nazywanej „Pomarańczarnią”. Używał wyłącznie swego drugiego imienia.

Po wybuchu II wojny światowej, Dawidowski opuścił Warszawę wraz z grupą starszych harcerzy. Wrócił do zajętej przez Niemców stolicy na początku października.

Od października do grudnia 1939 r. był członkiem lewicowej organizacji PLAN i uczestnikiem jej akcji małego sabotażu. Po wycofaniu się z PLAN-u, od początku 1940 r. do czerwca tego roku wraz z kolegami z 23 WDH działał jako łącznik w komórce więziennej Związku Walki Zbrojnej, utrzymującej łączność między konspiracją wojskową a więzieniami warszawskimi: Pawiakiem i Aresztem Centralnym przy ul. Daniłowiczowskiej 7. W czerwcu 1940 udało mu się ustalić, że samochody ciężarowe wywożące więźniów z Pawiaka kierują się do lasów w pobliżu wsi Palmiry, skąd słychać było salwy karabinowe.

We wrześniu 1940 rozpoczął naukę w Państwowej Szkole Budowy Maszyn, dawnej Państwowej Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda. W marcu 1941 r. z grupą przyjaciół wstąpił do Szarych Szeregów Chorągwi Warszawskiej (Ul „Wisła”). Uczestniczył w działaniach Organizacji Małego Sabotażu „Wawer”, do której wraz z całym Okręgiem „Południe” Chorągwi Warszawskiej wszedł jego hufiec. Był jednym z najaktywniejszych członków „Wawra”, wykazując się w czasie przeprowadzanych akcji dużym zaangażowaniem, pomysłowością i odwagą. Celował m.in. w zarzucaniu polskich flag na druty tramwajowe, skąd Niemcom szczególnie trudno było je zdjąć. Największy rozgłos przyniosło mu jednak zdjęcie 11 lutego 1942 niemieckiej tablicy z monumentu Mikołaja Kopernika. W 1940 r. widoczny na fotografii napis *MIKOŁAYOWI KOPERNIKOWI RODACY* został zasłonięty tablicą z napisem w języku niemieckim *DEM GROSSEN ASTRONOMEN NIKOLAUS KOPERNIKUS*

Dawidowski postanowił usunąć niemieckojęzyczną tablicę i odsłonić polski napis w dniu 19 lutego 1942 (dzień urodzin Kopernika). Przez kilka dni krążył wokół pomnika, rozważając różne warianty planu działania. Z uwagi na ożywiony ruch uliczny w tym punkcie miasta, planował przeprowadzenie akcji wcześniej rano, kiedy było jeszcze ciemno

Za zdjęcie niemieckiej tablicy Dawidowski otrzymał od Komendanta Głównego „Wawra” Aleksandra Kamińskiego honorowy pseudonim wawerski „Kopernicki”.

Od września 1942 r. ukrywał się. Po podporządkowaniu w listopadzie 1942 r. Grup Szturmowych (GS) Kedywowi jako Oddziału Specjalnego „Jerzy”, w dowodzonym przez Jana Bytnara „Rudego” hufcu „Południe” (w terminologii Kedywu hufiec był plutonem SAD – od słów „sabotaż” i „dywersja”), Dawidowski objął dowodzenie 1. drużyny (kryptonim SAD–100). Był on jednocześnie zastępcą Bytnara. Uczestniczył w kilku akcjach rozbrajania Niemców.

W 1942 r. po odbyciu kursu podharcemistrzowskiego (tzw. szkoła za lasem) został mianowany podharcemistrzem (pseudonim instruktorski „Koziorożec”). 17 stycznia 1943 r. został zatrzymany przez Niemców podczas ulicznej łapanki. Uratował się, wyskakując z samochodu, którym był przewożony razem z innymi zatrzymanymi.

2 lutego 1943 r. brał udział w ewakuacji materiałów z mieszkania rodziny Błońskich przy ul. Brackiej 23. Po aresztowaniu „Rudego”, od 24 marca 1943 r. pełnił obowiązki komendanta plutonu SAD.

Podczas akcji pod Arsenalem (26 marca 1943), zorganizowanej w celu odbicia Jana Bytnara „Rudego”, dowodził sekcją „Granaty” w grupie „Atak”.

W czasie odskoku w kierunku Starego Miasta został ciężko ranny w brzuch podczas starcia z Niemcami z warszawskiej centrali Arbeitsamtu (Urzędu Pracy). Został ewakuowany zatrzymanym niemieckim samochodem. W pościg za autem ruszyła ciężarówka Wehrmachtu, która zablokowała ulicę Długą przy placu Krasińskich. „Alek” przez uchylone drzwi rzucił w kierunku Niemców granat, co umożliwiło bezpieczny odwrót. Rana postrzałowa brzucha okazała się bardzo poważna i wymagała natychmiastowej interwencji chirurgicznej. Jego stan bardzo szybko się pogarszał, podczas operacji konieczne było wycięcie 6 metrów jelit. Zmarł w szpitalu 30 marca. Tego samego dnia zmarł także Jan Bytnar „Rudy”.

Maciej Aleksy Dawidowski został pochowany pod przybranym nazwiskiem Aleksego Czerwińskiego na cmentarzu Powązkowskim w grobie rodzinnym Zdanowiczów. Po wojnie jego ciało ekshumowano i przeniesiono do grobu Jana Bytnara w kwaterze Harcerskiego Batalionu Armii Krajowej „Zośka” (A-20-6-25) na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Ponowny pogrzeb odbył się 4 kwietnia 1946 r.

Za bohaterską postawę wobec wroga i śmierć na posterunku rozkazem Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju gen. Stefana Roweckiego „Grota” z 3 maja 1943 został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari i mianowany sierżantem podchorążym. Był pierwszym harcerzem Szarych Szeregów, któremu nadano to najwyższe polskie odznaczenie wojskowe. W 2011 r. został odznaczony pośmiertnie Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.